

HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	Piza, Warszawa, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", historia rodziny, losy ojca

Losy ojca, Wolfa Szmunessa

Mój ojciec był bardzo utalentowanym naukowcem. On kończył medycynę w Pizie, przez to, że w Polsce nie przyjmowano na medycynę Żydów czy przyjmowano garsteczkę tylko. I on miał zupełnie wspaniale. On kochał tę Pizę. Ja nazwę miasta Piza poznałam wcześniej niż Warszawę dlatego, że on o Pizie opowiadał zawsze. W tej Pizie przestudiował rok-dwa i przyszedł list, który dostawali wówczas wszyscy studenci żydowscy z zagranicy. On pamiętał do końca życia początek tego listu: „Gli studenti stranieri di razza ebraica non possono”, znaczy że „Żydowscy studenci rasy hebrajskiej nie mogą studiować tutaj.” I został wywalony z Włoch. Przyjechał do Warszawy i zaczął załatwiać sobie kontynuację studiów w Paryżu. Wszystkie papiery zostały wysłane. Później wybuchła wojna. On w międzyczasie wyjechał do Równego, gdzie miał jakąś dziewczynę. I właściwie dzięki temu się uratował. Bo jak wybuchła wojna, to rodzice zaczęli do niego słać listy „Broń Boże nie przyjeżdżaj do Warszawy. Nie przyjeżdżaj do Warszawy, siedź tam gdzie siedzisz.” I on przez to się uratował. Nikt więcej się nie uratował. Tam było dużo braci i sióstr i dzieci ich i różnych wujków. I on tylko został jeden z całej rodziny.

Data i miejsce nagrania	2013-05-13, Londyn
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"